

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2016 roku, Sąd Rejonowy w Łowiczu oddalił powództwo PROKURA Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W. przeciwko P. M. o zapłatę.

Sąd I instancji ustalił, że dnia 10 lipca 2009 r. P. M. zawarł z (...) Bank S.A. umowę Nr (...), na mocy której pożyczono mu kwotę 38.309,73 zł na okres od dnia 10 lipca 2009 r. do dnia 29 lipca 2015 r. W dniu 25 maja 2011 r. (...) Bank S.A. we W. wystawił przeciwko pozwanemu bankowy tytuł egzekucyjny co do wymagalnych należności z tytułu opisanej wyżej umowy pożyczki. (...) Bank S.A. we W. zmienił następnie nazwę na (...) Bank (...) S.A. we W., a w dniu 25 czerwca 2012 r. podmiot ten złożył do Sądu Rejonowego w Łowiczu wniosek o nadanie klauzuli wykonalności wspomnianemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 28 czerwca 2012 r. wydanego w sprawie I Co 718/12, nadano klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 25 maja 2011 r. na rzecz wierzyciela (...) Bank (...) S.A. we W. przeciwko dłużnikowi P. M. co do zobowiązań dłużnika, wynikających z umowy pożyczki Nr (...), zawartej dnia 10 lipca 2009 r., z ograniczeniem odpowiedzialności dłużnika do wskazanej w klauzuli kwoty 104.418,24 zł.

W dniu 21 listopada 2012 r. (...) Bank (...) S.A. we W. złożył wniosek do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Wołominie o wszczęcie egzekucji, który postanowieniem z dnia 28 stycznia 2013 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wołominie uznał się niewłaściwym i przekazał sprawę Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Woli R. W.. Dnia 27 września 2013 r. powód nabył od (...) Bank (...) S.A. we W. przedmiotową wierzytelność wobec P. M.. W dniu 30 października 2013 r. do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Woli R. W. wpłynął wniosek wierzyciela (...) Bank (...) S.A. we W. o umorzenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko P. M. i postanowieniem z dnia 13 listopada 2013 r., komornik umorzył postępowanie prowadzone na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 25 maja 2011 r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 28 czerwca 2012 r.

Wysokość zobowiązania dłużnika według stanu na dzień 25 listopada 2015 r., tj. na dzień wystawienia przez powoda wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej, wyrażała się kwotą 64.823,69 zł, w tym należność główna wynosiła 34.956,04 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest bezzasadne i jako takie, podlega oddaleniu, argumentując, że stosownie do treści art. 117 § 1 i 2 k.c., roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, a po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko któremu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego spełnienia. Roszczenie pozwu, jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej tak przez pierwotnego wierzyciela, jak i powoda, będącego nabywcą wierzytelności, podlega – zgodnie z treścią art. 118 k.c. – przedawnieniu trzyletniemu. Sąd podniósł, że bieg terminu przedawnienia roszczenia z umowy pożyczki wskazanej w pozwie został przerwany najpierw na skutek nadania w dniu 28 czerwca 2012 r. klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, a następnie przez złożenie w dniu 21 listopada 2012 r. wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, które zostało jednak umorzone na wniosek wierzyciela. W ocenie Sądu, zgodnie z dyspozycją art. 203 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela pociągnęło za sobą unicestwienie skutku w postaci przerwy biegu przedawnienia spowodowanej wszczęciem tego postępowania. W konsekwencji, termin przedawnienia przerwany nadaniem klauzuli wykonalności w dniu 28 czerwca 2012 r. upłynął w dniu 28 czerwca 2015 r., a pozew wniesiony w dniu 4 grudnia 2015 r. trzeba uznać za spóźniony, zaś dochodzone nim roszczenie, wobec podniesienia zarzutu przedawnienia, podlegało oddaleniu.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanego P. M. na rzecz powoda kwoty 64.823,69 zł wraz z ustawowymi

odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu przed Sądami obu instancji. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucono:

- naruszenie art. 203 § 2 k.p.c. w związku z art. 825 pkt 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. poprzez uznanie, że wniosek wierzyciela pierwotnego o umorzenie postępowania egzekucyjnego niweczy skutek złożonego wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w postaci przerwania i zawieszenia biegu terminu przedawnienia do czasu jego zakończenia;
- błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na wadliwym przyjęciu, że bieg terminu przedawnienia roszczenia powoda upłynął przed wytoczeniem przez niego powództwa;
- art. 213 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo wniosku pozwanego o rozłożenie roszczenia na raty.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed sądem II instancji według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż w ocenie Sądu odwoławczego, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji należy uznać za prawidłowe i zasługujące na pełną akceptację – w tej sytuacji Sąd odwoławczy podziela je i przyjmuje za własne, czyniąc je integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ich ponowne szczegółowe przytaczanie w tym miejscu. Trzeba przy tym dodać, że przyjęcie przez Sąd, iż bieg terminu przedawnienia upłynął przed wszczęciem powództwa, nie jest w żadnym razie podstawą do formułowania zawartego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Upływ terminu przedawnienia nie jest bowiem okolicznością faktyczną, ale kategorią prawa materialnego, badaną i ocenianą na tle konkretnego stanu faktycznego sprawy. Cała argumentacja na poparcie tego zarzutu wiąże się zresztą z prezentowaną przez stronę powodową odmienną oceną prawną ustalonego stanu faktycznego, nie odnosząc się w żaden sposób do ewentualnych błędów w zakresie ustalenia okoliczności sprawy.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 203 § 2 k.p.c. w związku z art. 825 pkt 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., wskazać należy, iż w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym do cofnięcia wniosku wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym, znajduje odpowiednie zastosowanie przepis art. 203 § 2 k.p.c. Stanowisko takie należy podzielić mimo istnienia odosobnionych poglądów przeciwnych, a argumentacja, podnoszona w ramach ustalonej już linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, jest w pełni trafna. Do przerwania biegu przedawnienia dochodzi zarówno na skutek złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, jak i na skutek wszczęcia postępowania egzekucyjnego na jego podstawie, jako że nie ma wątpliwości, iż czynności te należy uznać za czynności podjęte bezpośrednio w celu egzekwowania roszczeń w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k. c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. (tak np. w uchwale SN z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03, OSNC Nr 4 z 2005 r., poz. 58 lub w wyrokach SN z dnia 23 listopada 2011 r., IV CSK 156/11, OSNC-ZD Nr 1 z 2013 r., poz. 7, z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 203/11, OSP Nr 6 z 2014 r., poz. 60, z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 276/04, niepubl., z dnia 22 stycznia 2008 r., V CSK 386/07, niepubl., z dnia 21 maja 2010 r., II CSK 614/09, niepubl. i z dnia 4 października 2012 r., I CSK 90/12, niepubl.). W tym miejscu dla porządku należy zwrócić uwagę, iż Sąd I instancji niezbyt precyzyjnie wywiódł, że czynnością przerywającą po raz pierwszy bieg terminu przedawnienia było na gruncie przedmiotowej sprawy nadanie klauzuli wykonalności postanowieniem z dnia 28 czerwca 2012 r., podczas gdy taki charakter miało w rzeczywistości już wystąpienie przez wierzyciela z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w dniu 25 czerwca 2012 r., jednak to drobne uchybienie nie miało ostatecznie znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Mimo że przerwanie biegu przedawnienia w opisany powyżej sposób prowadzi do powstania skutków prawnych ujętych w art. 124 § 1 i 2 k.c. i przedawnienie co do zasady biegnie na nowo z chwilą zakończenia postępowania klauzulowego lub egzekucyjnego, to jednak, zgodnie z obecnie ugruntowanym poglądem, zwrot wniosku bądź umorzenie postępowania na podstawie art. 823 k.p.c. lub art. 825 pkt 1 k.p.c., niweczą materialnoprawne skutki

przerwania biegu przedawnienia (tak np. w uchwale SN z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14, OSNC Nr 12 z 2015 r., poz. 137 lub w wyrokach SN z dnia 10 października 2003 r., II CK 113/02, OSP Nr 11 z 2004 r., poz. 141, z dnia 23 stycznia 2007 r., V CSK 386/07, niepubl., z dnia 14 kwietnia 2011 r., IV CSK 439/11, niepubl. i z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14, niepubl.). Do uchylenia ex tunc skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia dochodzi na podstawie art. 203 § 2 k.p.c., który w postępowaniu egzekucyjnym należy odpowiednio stosować w oparciu o art. 13 § 2 k.p.c. W uchwale z dnia 19 października 2015 r., III CZP 103/14, OSNC Nr 12 z 2015 r., poz. 137, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że cel regulacji art. 203 § 2 k.p.c. jest tym bardziej pożądanym w postępowaniu egzekucyjnym, bowiem w tym postępowaniu dochodzi do zastosowania wobec dłużnika środków przymusu. Wykładnia ta pozostaje niezmienna również w sytuacji, gdy komornik umarza postępowanie egzekucyjne na wniosek wierzyciela, który już w toku egzekucji dokonał przelewu egzekwowanej wierzytelności, czyli innymi słowy, gdy bank w chwili złożenia wniosku nie był już wierzycielem wskutek zbycia w toku egzekucji wierzytelności, objętej bankowym tytułem egzekucyjnym, niestandardyzowanemu sekurytyzacyjnemu funduszowi inwestycyjnemu zamkniętemu niemającemu uprawnienia do wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego.

Wywody skarżącego w omawianym zakresie są jedynie nieprzekonującą polemiką z argumentami orzecznictwa i nie mogą prowadzić do stwierdzenia uchybienia w działaniu Sądu I instancji; jedynie ubocznie należy zwrócić uwagę na fragment uzasadnienia apelacji, gdzie skarżący podnosi, że art. 203 § 2 k.p.c. nie może znaleźć zastosowania w postępowaniu egzekucyjnym, ponieważ celem tego przepisu w postępowaniu rozpoznawczym jest uniemożliwienie utrwalenia stanu niepewności co do istnienia normy indywidualno – konkretnej w stosunku między wierzycielem a dłużnikiem, a cel ten nie znajduje uzasadnienia w postępowaniu egzekucyjnym, bowiem tam istnieje już merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, zapadłe w postępowaniu rozpoznawczym. Skarżący zdaje się przy tym nie dostrzegać argumentacji podnoszonej przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cytowanej uchwały z dnia 19 października 2015 roku, a mianowicie, że dyspozycja omawianego unormowania ma w postępowaniu rozpoznawczym na celu przede wszystkim zapobieżenie możliwości manipulowania przez powoda terminami przedawnienia roszczenia. Brak tego przepisu prowadziłby do tego, że powód mógłby wielokrotnie składać pozew i cofać go ze skutkiem przewidzianym w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Racja przyjęcia takiego rozwiązania i dążenie do przeciwstawienia się możliwym nadużyciom jest tym bardziej uzasadnione na gruncie postępowania egzekucyjnego, zważywszy, że i tam możliwe byłoby wielokrotne wszczynanie egzekucji, łączącej się z możliwością zastosowania środków przymusu wobec dłużnika, jeśli każdorazowe złożenie wniosku egzekucyjnego skutkowałoby przerwaniem biegu przedawnienia mimo późniejszego cofnięcia tego wniosku przez wierzyciela.

W konsekwencji powyższego, na gruncie przedmiotowej sprawy do przerwania biegu przedawnienia doszło przez złożenie przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W., w dniu 25 czerwca 2012 roku, wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Choć kolejne przerwanie biegu terminu przedawnienia nastąpiło wskutek wystąpienia z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, to jednak ów skutek prawny ustał wobec umorzenia tego postępowania na wniosek wierzyciela. Trafnie Sąd I instancji wywiódł, że trzyletni termin przedawnienia upłynął po upływie 3 lat od nadania klauzuli w czerwcu 2012 roku, a więc jeszcze przed wszczęciem niniejszego postępowania. W takiej sytuacji rezultatem podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia musiała być, w świetle art. 117 § 2 k.c., odmowa udzielenia ochrony prawnej roszczeniu powoda i oddalenie powództwa.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 213 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo wniosku pozwanego o rozłożenie roszczenia na raty, podnieść należy, że zgodnie z ugruntowanym poglądem orzecznictwa, uznanie powództwa jest aktem dyspozycyjności materialnej pozwanego, w którym przyznaje on okoliczności faktyczne przytoczone przez powoda oraz uznaje samo żądanie pozwu, wyrażając jednocześnie zgodę na wydanie wyroku uwzględniającego to żądanie (tak np. w wyroku SN z dnia 9 listopada 2011 r., II CSK 70/11, LEX nr 1095816, czy w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 stycznia 2016 r., I ACa 899/15, LEX nr 2008313, Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 stycznia 2016 r., VI ACa 1946/14, LEX nr 2000407 oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 kwietnia 2015 roku, I ACa 715/14, LEX nr 1793804). Jeśli powództwo ma za przedmiot dochodzenie przedawnionego roszczenia, jego uznanie musi ponadto jasno wyrażać wolę zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Skarżący wydaje się nie dostrzegać, że w toku postępowania przed Sądem I instancji pozwany,

reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, konsekwentnie domagał się oddalenia powództwa, a przy tym podniósł zarzut przedawnienia, zaś ewentualnie, na wypadek gdyby Sąd powództwo uwzględnił, wniósł o rozłożenie należności na raty. Zachowanie pozwanego stoi zatem w oczywistej sprzeczności z forsowaną przez apelującego tezą, jakoby uznał on powództwo, a tym bardziej że oświadczył, iż zrzeka się przysługującego mu zarzutu przedawnienia.

Reasumując powyższe wywody, stwierdzić należy, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji było prawidłowe, a Sąd nie dopuścił się zarzucanych mu uchybień, wobec czego apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c. Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wyliczoną na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).